

Sygn. akt **V Ca 2422/15**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 sierpnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca : Sędzia SO Anna Strączyńska

po rozpoznaniu w dniu 25 sierpnia 2015 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w K.

przeciwko J. G.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Rejonowego w Pruszkowie

z dnia 05 grudnia 2014 r. sygn. akt I C 1920/13

1. oddała apelację,
2. oddała wniosek pełnomocnika powoda o zasądzenie kosztów postępowania.

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 25 lipca 2013 roku (...) w K. wnosił o zasądzenie od J. G. kwoty 7.529,73 złotych wraz z odsetkami umownymi w wysokości zmiennej stopy procentowej stanowiącej czterokrotność obowiązującej stopy kredytu lombardowego NBP od kwoty 4.008,89 złotych od dnia 25 lipca 2013 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, że w dniu 26 stycznia 2009 roku pozwany zawarł z (...) Bankiem S.A. we W. umowę, w której zobowiązał się do spłaty zadłużenia na zasadach określonych w umowie i regulaminie udzielania kredytów i pożyczek/wydawania i używania kart kredytowych (...). W związku z nieuregulowaniem zaległości w terminie, Bank wypowiedział pozwanemu umowę oraz wezwał go do zapłaty. Ten jednak pomimo prowadzonych działań windykacyjnych zadłużenia powyższego w pełni nie uregulował.

W dniu 19 września 2013 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany zaskarżył nakaz w całości. W uzasadnieniu przyznał, że zawarł umowę pożyczki, o której mowa w pozwie. Podnosił jednak, że część zadłużenia spłacił, m.in. w postępowaniu egzekucyjnym, w którym z jego emerytury na rzecz wierzyciela potrącono 2.244,07 złotych. W związku z tym kwestionował, aby powodowi przysługiwała należność w wysokości objętej pozwem. Pozwany wskazywał również, że wnosił o spłatę jego zadłużenia z ubezpieczenia, wniosek pozostał jednak bez odpowiedzi.

Postanowieniem z dnia 09 października 2013 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie przekazał sprawę do rozpoznania do Sądu Rejonowego w Pruszkowie.

W kolejnych pismach procesowych pełnomocnik powoda przyznawał, że po dacie wniesienia pozwu, pozwany dokonywał wpłat na poczet przedmiotowego zadłużenia, oraz że wpłat tych dokonano w łącznej kwocie 1.152,97 złotych. Wskazał, że kwotę tę zaksięgowano na poczet spłaty odsetek karnych, w związku z czym powód cofnął pozew wraz ze zrzeczeniem się roszczenia co do tej kwoty, podtrzymując pozostałe żądania pozwu, tj. wnosząc o zasądzenie kwoty w wysokości 6.376,76 złotych wraz z odsetkami umownymi liczonymi od kwoty 4.008,89 złotych..

W kolejnych pismach procesowych pełnomocnik powoda cofnął powództwo w zakresie kolejnych 300 złotych, wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w tym zakresie.

W dniu 05 grudnia 2014 roku Sąd umorzył postępowanie częściowo.

Wyrokiem z dnia 05 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy oddalił powództwo i zasądził koszty postępowania w sprawie od pozwanego na rzecz powoda w wysokości 1.467 zł oraz nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Pruszkowie kwotę 1.467 zł.

Powyższe rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 07 czerwca 2013 roku pomiędzy (...) Bankiem S.A. we W. a (...) w K. została zawarta umowa sprzedaży wierzytelności, na mocy której ten ostatni nabył wierzytelność wobec J. G., wynikającą z kredytu gotówkowego NP\ (...) z dnia 26 stycznia 2009 roku.

W dniu 24 czerwca 2013 roku (...) Bank S.A. sporządził pismo, w którym informował J. G. o zawarciu z funduszem umowy cesji, a także pismo, w którym wzywał go do zapłaty wymagalnej wierzytelności z tytułu przedmiotowej umowy kredytowej, na którą to wierzytelność składać się miała kwota: 4.008,89 zł z tytułu kapitału, 471,07 zł z tytułu odsetek umownych oraz 3.111,86 zł z tytułu odsetek karnych.

W toku przedmiotowej sprawy J. G. dokonywał sukcesywnych wpłat z tytułu zadłużenia wynikającego z umowy kredytu gotówkowego nr NP\ (...). W okresie od stycznia do października 2014 roku dokonał na rzecz nowego wierzyciela wpłat na łączną kwotę 1.452,97 złotych.

Powyższy stan faktyczny, Sąd Rejonowy ustalił na podstawie kopii dokumentów złożonych do akt sprawy, których autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron i nie budziła wątpliwości Sądu.

Zeznania świadka G. G. Sąd I instancji ocenił jako wiarygodne, jednakże wobec tego, że okoliczność sytuacji materialnej pozwanego nie miała wpływu na wynik niniejszej sprawy, dowód ten nie stanowił podstawy ustaleń faktycznych.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo w całości, stwierdzając, że nie było w niniejszej sprawie przedmiotem sporu, że poprzedniego wierzyciela oraz pozwanego łączyła umowa pożyczki, ani że wobec nie dokonywania regularnych spłat, pozwany miał z jej tytułu zadłużenie. Poza sporem pozostawało również, że wierzytelność dochodzona przez powoda w niniejszym postępowaniu, była przedmiotem umowy przelewu zawartej między nim a poprzednim wierzycielem.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, powód nie udowodnił jednak swojego żądania sformułowanego w pozwie co do wysokości.

Podkreślić trzeba, że zgodnie z treścią pozwu, powód dochodził w niniejszym postępowaniu kwot należnych z tytułu umowy o kredyt udzielony pozwanemu przez (...) Bank S.A. I pomimo, że fakt zawarcia tejże umowy został przez powoda wykazany (nie był on zresztą przedmiotem sporu), to powód nie udowodnił, jaką kwotę i czy w ogóle na dzień zamknięcia rozprawy pozwany jest z tego tytułu jeszcze cokolwiek dłużny powodowi. Pozwany zaś od samego początku kwestionując roszczenie powoda co do wysokości, podkreślał że nie wie w jaki sposób wyliczone zostały składowe żądania objętego pozwem.

Mając na uwadze treść art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, Sąd Rejonowy nie zgodził się z zarzutami strony pozwanej. W ocenie Sądu, z żadnego dokumentu złożonego do akt sprawy, nie wynika nawet jaką pierwotnie kwotę pozwany miał spłacić w trakcie trwania umowy na rzecz Banku. Harmonogram spłat, o którym mowa w treści umowy pożyczki, a na podstawie którego okoliczność tę można byłoby ustalić, nie został dołączony do akt.

W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu pierwszej instancji, powód składając jedynie umowę o kredyt, na podstawie której Bank udzielił pozwanemu pożyczki, nie wykazał, że na datę zamknięcia rozprawy miał on z jej tytułu zadłużenie w kwocie dochodzonej przez powoda. Pozwany zaś kwotę tę kwestionował.

W szczególności podkreślenia wymagało, że bezspornym było między stronami, że część wierzytelności z przedmiotowej umowy została od pozwanego ściągnięta w ramach prowadzonej przeciwko niemu egzekucji sądowej, a także, że pozwany spłacił część zadłużenia bezpośrednio wierzycielom. Mając zaś na uwadze fakt, że w toku sprawy strona powodowa nie przedstawiła nawet żadnego zestawienia przedstawiającego rozliczenie wszystkich tych wpłat, pozwany zaś od początku wyrażał niepewność co do poprawności owych rozliczeń, Sąd Rejonowy nie miał podstaw, aby zasądzić na rzecz powoda kwotę przez niego żadaną.

W toku sprawy, pomimo konsekwentnie formułowanych zarzutów strony pozwanej, powód nie zdołał nadto wykazać, aby roszczenie dotyczące odsetek, tak umownych, jak i karnych, było w ogóle zasadne, a tym samym, czy ewentualne zaliczenia przez niego wpłat pozwanego na owe odsetki były dokonywane słusznie. Same zapisy umowne przyznające Bankowi uprawnienie do naliczania pozwanemu odsetek umownych oraz karnych od kapitału przeterminowanego w określonej wysokości nie są podstawą do zasądzenia kwot z tego tytułu na rzecz powoda, w sytuacji, w której ich zasadność i wysokość jest kwestionowana.

W tej sytuacji Sąd Rejonowy oddalił żądanie pozwu w całości.

Zgodnie z art. 98 k.p.c. Sąd Rejonowy zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 1.200 zł wraz z należnym podatkiem.

Mając zaś na względzie fakt, że sprawa niniejsza wygenerowała również koszt wynagrodzenia innego pełnomocnika ustanowionego dla pozwanego z urzędu, który to koszt w wysokości 1.467 złotych z VAT został tymczasowo pokryty z sum budżetowych Skarbu Państwa Sąd Rejonowy kosztem tym także obciążył powoda.

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona powodowa, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

-naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz błąd w ustaleniach faktycznych w tym w szczególności poprzez uznanie, że powód nie udowodnił podstawy oraz wysokości dochodzonej należności pomimo że z załączonych dokumentów wynikało z jakiego tytułu i jakiej wysokości wynika wskazana pozwem należność

-naruszenie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez niewłaściwe zastosowanie i bezpodstawne dodatkowe obciążanie powoda kosztami wynagrodzenia innego pełnomocnika, który zwolniony został w trakcie procesu z pełnienia funkcji.

Jednocześnie Fundusz wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie dochodzonej kwoty oraz kosztów postępowania za obie instancje i przeprowadzenie dowodów wskazanych w treści apelacji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja strony powodowej jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz dokonaną na ich podstawie ocenę prawną. Ustalenia, stanowiące podstawę rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, jako nie budzące wątpliwości

i zastrzeżeń, wszechstronne i wyczerpujące, Sąd Okręgowy przyjmuje jako podstawę własnego rozstrzygnięcia nie widząc tym samym podstaw do uznania, że doszło do naruszenia przepisów postępowania wskazanych w środku zaskarżenia.

Brak jest przede wszystkim podstaw do stwierdzenia, że doszło do naruszenia art. 233 k.p.c. Przypomnieć w tym miejscu należy, że Sąd pierwszej instancji ocenia wiarygodność i moc zebranego materiału dowodowego według własnego przekonania uwzględniając zasady logicznego rozumowania wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasady postępowania dowodowego. Aby zatem móc skutecznie postawić zarzut naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. należałoby wykazać ewidentne naruszenie przez organ orzekający którejkolwiek z tychże zasad. Sama polemika i zajęcie innego stanowiska w oparciu o ten sam materiał dowodowy nie są przekonujące.

Na etapie postępowania przed Sadem pierwszej instancji nie można było ustalić jaką kwotę pierwotnie pozwany miał spłacić – na datę końca umowy lub wypowiedzenia jej, ani jaka była kwota zadłużenia w dacie zamknięcia rozprawy. Strona powodowa nie przedłożyła w szczególności istotnego dla oceny roszczenia harmonogramu spłat poszczególnych rat i zestawienia ich z datami płatności lub wyegzekwowania roszczeń. Pozwany kwestionując wysokość roszczenia wskazywał przy tym, że dokonywał stopniowych wpłat oraz że część kwot została wyegzekwowana. Do okoliczności tych Fundusz się nie odniósł, a Sąd nie ma możliwości ustalenia dwóch podstawowych w tej sprawie faktów – ile na jaką datę pozwany musiał spłacić i ile kiedy spłacił lub od niego wyegzekwowano. Powód nie był także w następstwie w tym stanie wykazać, aby roszczenie obejmujące odsetki było zasadne.

Powoływanie w treści apelacji zestawień i należności spłat kredytu Sąd Okręgowy uznaje za spóźnione. Bezsprawnie dowód ten powinien zostać powołany na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji – organ ten nie miał możliwości zapoznania się z tymi dokumentami. Natomiast przywołane przez apelującego orzeczenie Sądu Najwyższego zobowiązujące Sąd drugiej instancji do uwzględnienia nowych faktów i dowodów zgłoszonych w apelacji jeżeli o potrzebie powołania ich strona dowiedziała się z uzasadnieniem zaskarżonego wyroku, nie znajduje zastosowania do niniejszej sprawy. Przypomnieć bowiem trzeba, że powód reprezentowany był przez profesjonalnego pełnomocnika i od początku sprawy winien w sposób pełny i nie budzący wątpliwości wykazać zasadność swojego roszczenia jako gospodarz sporu przedstawiając wszelki niezbędny ku temu dowody. Nie powinno budzić wątpliwości w trakcie postępowania przed sądem pierwszej instancji, że dokumenty dołączone do pozwu nie są wystarczające dla orzeczenia zgodnie z żądaniem powoda. Na etapie postępowania przed Sądem Okręgowym nie może odnieść on jednak zamierzonego skutku, tym bardziej, że dokumenty te mogły być zgłoszone także w odpowiedzi na sprzeciw pozwanego.

Nie zasługuje na uwzględnienie także drugi z zarzutów apelacji.

Ustanowienie adwokata lub radcy prawnego przez sąd jest równoznaczne z udzieleniem pełnomocnictwa procesowego. Skoro ze względu na zmianę okoliczności pierwotny pełnomocnik z urzędu poinformował iż przestał wykonywać zawód adwokata Sąd Rejonowy wniósł do ORA o wyznaczenie kolejnego pełnomocnika, to w ocenie Sądu Okręgowego pierwszemu pełnomocnikowi także należy się wynagrodzenie za wykonaną pracę. W przekonaniu Sądu Okręgowego przyznanie przez Sąd pełnomocnika z urzędu stanowi w istocie zobowiązanie Skarbu Państwa do tymczasowego pokrycia kosztów udzielonej stronie pomocy prawnej. Subsydiarny i publicznoprawny obowiązek ponoszenia tych kosztów przez Skarb Państwa wynika z art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (jedn. tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 146, poz. 1188 ze zm.). Bezsprawnie zatem wobec wykonania przez adwokata czynności związanych bezpośrednio z udzieleniem pomocy stronie, dla której został on wyznaczony adwokatowi należy się wynagrodzenie, które w tej konkretnej sytuacji winien ponieść powód jako przegrywający sprawę zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Mając powyższe na uwadze, wobec bezzasadności wszelkich zarzutów apelacji, podlegała ona oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy nie widzi także podstaw do przychylenia się do wniosku powoda o zasądzenie kosztów postępowania. Wniosek taki podlegał zatem oddaleniu z racji przegranej przez stronę powodową sprawy w instancji odwoławczej.